

Sygn. akt I ACa 774/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Maria Iwankiewicz
Sędziowie:	SSA Dariusz Rystał (spr.) SSA Edyta Buczkowska-Żuk
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2012 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. T.

przeciwko E. K.

o zachówek

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 28 września 2012 r., sygn. akt I C 438/10

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym ponad kwotę 48473,25 (czterdzieści osiem tysięcy czterysta siedemdziesiąt trzy złote i dwadzieścia pięć groszy) oraz w punkcie trzecim i czwartym i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA E. Buczkowska – Żuk SSA M. Iwankiewicz SSA D. Rystał

Sygn. akt I ACa 774/12

UZASADNIENIE

A. T. domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanej E. K. początkowo kwoty 120.000 zł tytułem należnego jej zachowku po zmarłym ojcu A. K.. Uzasadniając pozew wskazała, iż zmarły pozostawił testament, w którym do całości spadku powołał swoją żonę - pozwaną. W skład pozostawionego przez spadkodawcę majątku wchodzi nieruchomość gruntowa zabudowana przy ul. (...) w K. o wartości 600.000 zł oraz udział 4/25 części we współwłasności nieruchomości gruntowej przy ul. (...) o wartości 120.000 zł. Powódka podniosła, iż gdyby jej ojciec nie sporządził testamentu, z ustawy dziedziczyłyby spadek po nim w 1/3 części.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Wskazała, że nieruchomości przy ul. (...) wybudowała za swoje pieniądze, uzyskane ze sprzedaży mieszkania oraz ze swoich oszczędności. Z uwagi na posiadane uprawnienia budowlane, osobiście także uczestniczyła w budowie. Choć zatem nieruchomości gruntowa stanowiła początkowo odrębną własność spadkodawcy, to pozwana miała znaczny wkład w wytworzenie majątku. Z tego też względu, spadkodawca chciał chronić interesy swojej żony i przed śmiercią darował na jej rzecz posiadany udział w nieruchomości. Pozwana wskazała na niższą wartość nieruchomości niż podana w pozwie. E. K. zarzuciła ponadto, że spadkodawca wydziedziczył powódkę, albowiem nie utrzymywała ona kontaktów z ojcem i nie interesowała się nim.

W piśmie procesowym z 23 maja 2011 roku powódka wskazała, że, w jej ocenie, do substratu należy doliczyć darowizny dokonane przez spadkodawcę. A. T. zaprzeczyła nadto twierdzeniom pozwanej, jakoby została zasadnie wydziedziczona. Zdaniem powódki to spadkodawca od chwili narodzin nie dążył do jej poznania i nie utrzymywał z nią żadnych kontaktów.

Na rozprawie 1 czerwca 2011 roku pozwana podniosła, że poczyniła nakłady na dom przy ul. (...) po śmierci męża. Wskazała również, iż zawarła z nim umowę rozszerzającą współwłasność małżeńską.

W piśmie z 29 sierpnia 2012 roku powódka zakwestionowała wejście do majątku wspólnego stron nieruchomości przy ul. (...). W ocenie powódki, do substratu zachowku doliczona powinna być także kwota uzyskana z tytułu sprzedaży udziału 1/25 we współwłasności nieruchomości stanowiącej działkę (...), w wysokości 200.000 zł, jako dokonana na rachunek pozwanej swoista darowizna. Łącznie zatem do substratu zachowku powinny zostać zaliczone kwoty: 387.000 zł jako wartość nieruchomości przy ul. (...), 5.890 zł jako wartość połowy udziału w udziałach 4/25 współwłasności działki nr (...), 200.000 zł jako darowizna oraz dalsze 10.000 zł jako połowa wartości samochodu osobowego stanowiącego składnik majątku wspólnego małżonków. A. T. zmodyfikowała nadto żądanie w zakresie odsetek, wnosząc o ich zasądzenie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 28 września 2012 roku Sąd Okręgowy w K. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 68.130 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za okres od 29 września 2012 roku do dnia zapłaty (punkt 1); w pozostałej części powództwo oddalił (punkt 2); nakazał pobrać od pozwanej E. K. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w K. 3.472,15 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa oraz części opłaty sądowej od uwzględnionego żądania pozwu od uiszczenia którego powódka była zwolniona (punkt 3) oraz nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w K. kwotę 200 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa, od uiszczenia których powódka nie została zwolniona.

Sąd Okręgowy ustalił, że 1 lipca 2010 roku w K. zmarł A. K.. A. T. jest córką zmarłego. Spadkodawca i pozwana zawarli związek małżeński w dniu 17 lutego 1990 roku.. Spadkodawca i powódka nigdy nie nawiązali prawidłowych relacji. Po poczęciu powódki, A. K. kwestionował swoje ojcostwo. Ostatecznie Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z 19 czerwca 1991 roku ustalił, że ojcem powódki jest A. K.. Pomimo ustalenia ojcostwa, A. K. nie podejmował wysiłków na rzecz nawiązania relacji z córką, albowiem nie chciał mieć żadnych kontaktów z matką powódki. Nieregularnie płacił także alimenty na rzecz córki. Sprzeciwiał się ich podwyższaniu, co skutkowało koniecznością występowania przez matkę powódki do sądu o podwyższenie alimentów. Zarówno w testamentie spadkodawcy z 17 lipca 1992 roku, jak i późniejszym testamentie z 1 lutego 2008 roku, do całości spadku powołał on swoją żonę – pozwaną E. K.. Jednocześnie w testamentie z 1 lutego 2008 roku wydziedziczył swoją córkę A. T.. Jako uzasadnienie wskazał uporczywe nie dopełnianie względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych, brak zainteresowania oraz utrzymywania kontaktów. Na mocy umowy sprzedaży z 21 lutego 1995 roku pozwana zbyła należące do niej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przy ul. (...) w K..

Zgodnie z umową z 29 września 1995 roku spadkodawca A. K. i jego brat J. K. dokonali zniesienia współwłasności nieruchomości przy ul. (...), oznaczonej jako działka (...). Nieruchomość tę bracia otrzymali od swojej matki w drodze darowizny z 2 stycznia 1991 roku. W rezultacie podziału, spadkodawca nabył na wyłączną własność działkę gruntu nr (...), zabudowaną murowanym pawilonem handlowym oraz budynkiem magazynowym. Działka nr (...) została następnie podzielona na działki (...). Dnia 28 grudnia 1995 roku spadkodawcy i pozwanej został udzielony kredyt w

wysokości 30.000 zł. Jako zabezpieczenie spłaty ustalono nieruchomość przy ul. (...). Na mocy umowy z 5 grudnia 2000 roku spadkodawca i pozwana rozszerzyli wspólność ustawową na przedmioty nabyte przez każde z nich w trakcie trwania związku małżeńskiego, przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę oraz przedmioty majątkowe nabyte ze środków uzyskanych w zamian za przedmioty powyższe.

Dnia 2 lipca 2008 roku matka spadkodawcy darowała na jego rzecz udział wynoszący 20/100 części ze swojego udziału w prawie współwłasności niezabudowanej działki gruntu oznaczonej nr (...) przy ul. (...) w K..

Na mocy umowy z 26 września 2009 roku spadkodawca i pozwana sprzedali działkę nr (...), zabudowaną budynkiem magazynowym i udział wynoszący 1/25 we współwłasności nieruchomości niezabudowanej położonej w K. przy ul. (...), oznaczonej jako działka (...) za cenę 250.000 zł.

W oparciu o pełnomocnictwo udzielone przez A. K. w dniu 30 maja 2010 roku, pozwana stawiała się 1 czerwca 2010 roku u notariusza T. G. i działając w imieniu i na rzecz spadkodawcy darowała na swoją rzecz, do swojego majątku osobistego, dotychczas wchodzące w skład majątku wspólnego: nieruchomość stanowiącą działkę nr (...), położoną przy ul. (...) w K. oraz samochód osobowy marki F. (...) o nr rej. (...) z 2005 roku.

Wartość nieruchomości gruntowej zabudowanej, stanowiącej działkę nr (...), położonej w K. przy ul. (...), dla której SR w K. prowadzi księgę wieczystą o nr (...) według stanu na dzień śmierci spadkodawcy i cen aktualnych wynosi 387.000 zł.

Wartość udziału wynoszącego 4/25 we współwłasności nieruchomości gruntowej drogowej niezabudowanej, stanowiącej działkę nr (...), położonej w K. przy ul. (...), dla której SR w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...) według stanu na dzień śmierci spadkodawcy i cen aktualnych wynosi 11.780 zł.

Wartość samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...) z 2005 roku wynosi 20.000 zł.

Na dzień otwarcia spadku A. K. nie posiadał środków pieniężnych na należącym do niego rachunku bankowym.

Po śmierci spadkodawcy pozwana dokonała nakładów na dom zlokalizowany przy ulicy (...) w K..

Pismem z 23 października 2010 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 120.000 zł tytułem zachowku po zmarłym A. K.. Pozwana odmówiła zapłaty, wskazując, iż obiekt przy ul. (...) wybudowany został ze środków pochodzących ze sprzedaży mieszkania pozwanej oraz jej oszczędności. Podniosła nadto, że spadkodawca wydziedziczył powódkę.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo, którego podstawę prawną stanowi art. 991 § 1 i 2 k.c. zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd pierwszej instancji odniósł się do zarzutu związanego z wydziedziczeniem powódki, odwołując się w tym zakresie do treści przepisu art. 1008 k.c. Zdaniem Sądu, wskazana przez spadkodawcę przyczyna wydziedziczenia powódki nie może być uznana za rzeczywistą, stąd też pozbawienie jej prawa do zachowku uznać należy za nieważne. Aby wydziedziczenie było skuteczne, długotrwałe niedopełnianie względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych musi być spowodowane okolicznościami, które leżą po stronie spadkobiercy. Na gruncie zaś rozpatrywanej sprawy w istocie żadna ze stron nie czyniła usilnych starań ukierunkowanych nie tyle na utrzymanie, co w istocie na nawiązanie rodzinnych relacji. Jak wynikało z przesłuchania samej pozwanej, spadkodawca trzymał się z daleka od córki, nie chciał mieszać się do jej życia. Nie chciał mieć również żadnego kontaktu z matką powódki. Krytycznie ocenić należy stanowisko spadkodawcy, który nie podjął żadnych wysiłków, aby nawiązać z córką choćby tylko powierzchowne relacje, lecz oczekiwał na osiągnięcie przez nią dorosłości i zgłoszenie się, aby mógł jej wszystko wytłumaczyć. Co więcej, także realizacja przez spadkodawcę obowiązku alimentacyjnego napotykała na problemy, zaś każda próba podwyższenia alimentów była zwalczana przez A. K.. Jednorazowe działanie powódki, polegające na zaniechaniu przedstawienia ojcu zaświadczenia o kontynuowaniu studiów również nie może być poczytane jako przyczyna skutecznego wydziedziczenia powódki. Skoro zatem wskazana w testamencie przyczyna wydziedziczenia

okazała się nieprawdziwa, to wydziedziczenie to uznać należało za nieważne. Konsekwencją powyższego jest ustalenie, że powódce przysługuje prawo do zachowku.

W dalszej kolejności Sąd pierwszej instancji zważył, że po myśli art. art. 993 k.c, przy obliczeniu zachowku dolicza się do spadku darowizny dokonane przez spadkodawcę. Mając na uwadze zawartą przez spadkodawcę i pozwaną umowę w przedmiocie rozszerzenia wspólności ustawowej na przedmioty nabyte przez każde z nich w trakcie trwania związku małżeńskiego, przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, a także późniejszą darowiznę nieruchomości przy ulicy (...) w K. do majątku odrębnego pozwanej, przy obliczaniu spadku należało uwzględnić w całości wartość powyższej nieruchomości w kwocie 387.000 zł oraz wartość udziału 4/25 we współwłasności działki nr (...), położonej przy ulicy (...) w K. w kwocie 11.780 zł. Bezspornym było nadto, że przy obliczaniu wysokości spadku uwzględnieniu podlegała połowa wartości samochodu osobowego, który stanowił przedmiot wchodzący w skład majątku wspólnego małżonków, a następnie umową darowizny z 1 czerwca 2010 roku darowany został do majątku odrębnego pozwanej. E. K. nie kwestionowała, iż wartość powyższej nieruchomości wynosi 20.000 zł. Udział spadkowy stanowiący podstawę obliczeniu zachowku wyniósł tym samym 408.780 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego, brak było natomiast podstaw, aby do udziału spadkowego doliczać kwotę 200.000 zł, która w oparciu o umowę sprzedaży z 26 września 2009 roku została przekazana na rachunek bankowy pozwanej. Kwota ta stanowiła bowiem składnik majątku wspólnego stron i brak jest dowodów na okoliczność, że została ona zachowana aż do śmierci spadkodawcy i weszła w skład spadku po nim. Jak wynika przy tym z wydruku rachunku bankowego A. K., w dniu śmierci spadkodawcy na jego koncie nie znajdowały się żadne środki pieniężne.

W przypadku, gdyby spadek po zmarłym A. K. dziedziczony był na podstawie ustawy, powódka uzyskałaby udział 1/3 w spadku. Skoro zaś zachówek, stosownie do treści art. 991 § 1 k.c wynosi połowę udziału spadkowego, to powódka mogła skutecznie dochodzić od pozwanej zapłaty kwoty równej 1/6 udziału spadkowego tj. 68.130 zł. Z uwagi na ustalenie wysokości zachowku według cen aktualnych, odsetki od powyższej kwoty zasądzono od dnia następnego po dniu wyrokowania w sprawie tj. od 29 września 2012 roku. W pozostałej części powództwo oddalono, jako pozbawione podstaw.

W dalszej części rozważań Sąd Okręgowy stwierdził, że dał wiarę dowodom stanowiącym podstawę ustaleń faktycznych, jako spójnym, logicznym, znajdującym wzajemne potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd odmówił wiary twierdzeniom pozwanej, jakoby to przede wszystkim dzięki jej wysiłkom oraz środkom pieniężnym zbudowany został budynek zlokalizowany przy ul. (...) w K.. Za wiarygodną w całości Sąd Okręgowy uznał opinię biegłej z zakresu szacowania nieruchomości wraz z uzupełniającym przesłuchaniem biegłej na rozprawie. Sąd pominął przedłożone przez pozwaną dowody z dokumentów na okoliczność nakładów poczynionych na nieruchomość uwzględnioną przy obliczaniu zachowku, złożone wraz z pismem procesowym z 21 września 2012 roku. Pismo to zostało bowiem złożone już po zamknięciu rozprawy, co stosownie do treści art. 217 § 2 k.p.c. skutkuje pominięciem twierdzeń oraz dowodów zgłoszonych na tym etapie sprawy. Jednocześnie wskazał, iż nie zachodzą okoliczności pozwalające na uwzględnienie tychże spóźnionych dowodów. Pozwana w toku całego postępowania podnosiła fakt rzekomych nakładów dokonanych na sporną nieruchomość i była wzywana do przedstawienia dokumentów na poparcie tychże twierdzeń na rozprawie 27 czerwca 2011 roku.. Za pozbawione skutków prawnych Sąd uznał również ograniczenie przez powódkę roszczenia do kwoty 75.361 zł, dokonane na rozprawie 17 września 2012 roku. Powódka nie cofnęła bowiem pozwu i nie zrzekła się roszczenia w zakresie przewyższającym powyższą kwotę, zaś pozwana nie wypowiedziała się co do zgody na cofnięcie pozwu. Stosownie do treści art. 203 § 1 k.p.c, zgoda pozwanej na tym etapie sprawy była natomiast obligatoryjna.

O kosztach sądowych Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiodła pozwana, zaskarżając go w części tj. w jego punkcie I – co do kwoty 19 656.75 zł oraz w punkcie III, zarzucając:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegająca na błędnym ustaleniu przez Sąd Okręgowy w K. kręgu spadkobierców ustawowych uprawnionych do zachowku, a mianowicie przyjęcie, iż do spadku po zmarłym A. K. z mocy ustawy powołane byłyby 3 osoby, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż do kręgu spadkobierców uprawnionych do zachowku wchodzi obok pozwanej jako żony, troje zstępnych, tj. powódka A. T., córka zmarłego z pierwszego małżeństwa O. K., oraz córka pozwanej przysposobiona przez zmarłego N. K. - co doprowadziło do wadliwego ustalenia udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczenia zachowku a w konsekwencji przyznanie powódce wyższej kwoty z tytułu zachowku,

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegająca na błędnym ustaleniu przez Sąd Okręgowy w K. stanu czystego spadku poprzez nieodliczenie długu spadkowego w postaci kosztu nagrobka dla zmarłego A. K., pomimo iż w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym znajduje się potwierdzenie zlecenia jego wykonania przez pozwaną - co doprowadziło do błędnego obliczenia substratu zachowku, a w konsekwencji przyznanie powódce wyższej sumy z tytułu zachowku,

3. naruszenie przepisów prawa procesowego mającego wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie przepisu art. 233 k.p.c. polegające na uznaniu przez Sąd Okręgowy w K. za wiarygodne dowodów z przesłuchania stron, w tym pozwanej, która na rozprawie w dniu 1.06.2011 r. podniosła, iż po śmierci swojego męża A. K. wyremontowała dach budynku w K. przy ul. (...) ze środków pochodzących z jej majątku odrębnego, a pomimo to niedokonanie przez Sąd rozliczenia nakładów z tego tytułu przy ustaleniu substratu zachowku zwłaszcza, że w aktach sprawy znajdowała się przedłożona przez pozwaną umowa o dzieło na wykonanie prac związanych z remontem dachu - co doprowadziło do wadliwego ustalenia przez Sąd kwoty należnej powódce tytułem zachowku,

4. mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 225 kpc w zw. z art. 210 § 3 kpc polegające na nieotwarciu na nowo rozprawy zamkniętej na posiedzeniu w dniu 17.09.2012 r. pomimo niedoręczenia ani niepowiadomienia pozwanej przed zamknięciem rozprawy o złożonym przez powódkę piśmie z dnia 28.08.2012 r., a tym samym uniemożliwienie pozwanej ustosunkowania się do twierdzeń powódki w nim zawartym, co spowodowało pozbawienie pozwanej możliwości obrony jej praw.

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kwoty 48.473,25 zł i oddalenie powództwa w pozostałej części oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie o wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

W uzasadnieniu apelująca podniosła, że prawidłowe ustalenie przez Sąd liczby spadkobierców ustawowych uprawnionych do zachowku ma istotne znaczenie. Pozwana w swoim piśmie z dnia 22.04.2011 r. (k.71 -72 akt) w sposób szczegółowy wskazywała liczbę zstępnych po swoim mężu A. K.. Podnosiła, iż zmarły A. K. miał poza córką pozamałżeńską w osobie powódki, córkę z pierwszego małżeństwa O. K., a także córkę przysposobioną. Jednocześnie na potwierdzenie swojego twierdzenia co do przysposobienia córki pozwanej przez zmarłego A. K., pozwana przedłożyła odpis aktu urodzenia swojej córki N. K.. Powódka w swoim ostatnim piśmie procesowym, dokonując obliczeń należnego powódce zachowku potwierdziła słowa pozwanej. Zdaniem pozwanej, Sąd w sposób wadliwy dokonał ustalenia stanu czystego spadku, który po doliczeniu darowizn tworzy tzw. substrat zachowku. W sytuacji gdy do dziedziczenia dochodzi kilku spadkobierców, a koszty pogrzebu pokrył jeden z nich, co ma miejsce w niniejszym wypadku, po stronie tego ostatniego podmiotu powstają roszczenia regresowe do współspadkobierców o zwrot określonych części tych kosztów. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwana ponosiła koszty postawienia mężowi pomnika w kwocie 3 994 zł. Jednocześnie Sąd Okręgowy nie dokonał rozliczenia nakładów poczynionych przez pozwaną ze swojego majątku odrębnego na nieruchomości położoną w K. przy ul. (...), a mianowicie naprawę dachu w wysokości 17.000 zł. Na potwierdzenie powyższego twierdzenia pozwana przedłożyła umowę o dzieło, z której wynika iż pozwana zleciła wymianę pokrycia dachowego, opierzeni budynku i orynnowania. Jednocześnie wskazać należy, iż powódka nie kwestionowała tego rodzaju nakładu. W ocenie apelującej, zgodnie z

przepisem art. 316 § 2 k.p.c. rozprawa powinna być otwarta na nowo, jeżeli istotne okoliczności ujawniły się dopiero po jej zamknięciu. W ocenie pełnomocnika procesowego w niniejszej sprawie doszło również do pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw z uwagi na nieotwarcie na nowo rozprawy, pomimo wystąpienia po jej zamknięciu, które miało miejsce na posiedzeniu w dniu 17.09.2012 r. niezwykle istotnych okoliczności mających duże znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszego postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się o tyle uzasadniona, iż dokonana w jej wyniku kontrola instancyjna orzeczenia wydanego przez Sąd Okręgowy, skutkowałą jego uchyleniem w zaskarżonej części i przekazaniem sprawy w uchylonym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Orzekając w sprawie Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że obecnie sąd odwoławczy nie ogranicza się do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w I instancji.

Z drugiej jednak strony rozważając rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy Sąd Odwoławczy miał na uwadze, iż zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji obligatoryjnie uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w razie stwierdzenia nieważności postępowania (§2), a fakultatywnie - może uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (§4). Jakkolwiek skorzystanie ze sposobu rozstrzygnięcia przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c. pozostawiono uznaniu sądu drugiej instancji, to możliwość uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jest ograniczona do sytuacji, gdy sąd ten uzna apelację za zasadną merytorycznie i jednocześnie stwierdzi brak podstaw do wydania orzeczenia reformatoryjnego. Innymi słowy, rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad orzeczenia w postępowaniu sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformatoryjny. Oznacza to, że w pierwszej kolejności sąd drugiej instancji powinien dokonać zmiany orzeczenia sądu pierwszej instancji (orzec reformatoryjnie), a dopiero w dalszej kolejności - w razie wystąpienia przesłanek powołanych w art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. - uchylić wyrok i przekazać sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (orzec kasatoryjne). Prowadzenie przez sąd drugiej instancji uzupełniającego postępowania dowodowego i orzekanie reformatoryjne powinny stanowić regułę, albowiem przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania znacznie przedłuża czas postępowania dowodowego.

W doktrynie i orzecznictwie słusznie zwraca się przy tym uwagę na związane z wydaniem przez Sąd drugiej instancji wyroku reformatoryjnego ryzyko pozbawienia stron jednej instancji merytorycznej (zob. wyrok SN z dnia 13 listopada 2002 r., I CKN 1149/00, LEX nr 75293).

Jednakże w niniejszej sprawie nie było możliwości wydania orzeczenia reformatoryjnego z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy.

Nierozpoznanie istoty sprawy - w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. - oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego (wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz niepubl. wyrok SN z dnia 4 sierpnia 1999 r., II CKN 498/99 i postanowienie SN z dnia 25 sierpnia 1999 r., III CKN 527/99).

Obydwie powyższe sytuacje zaistniały w niniejszej sprawie i zostały stwierdzone przez Sąd Apelacyjny.

Również uzasadnienie zaskarżanego orzeczenia nie czyni zadość wszystkim wymogom określonym w art. 328 § 2 k.p.c., zgodnie z którym uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia,

a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Z ujęcia redakcyjnego art. 328 § 2 k.p.c. wynika, że punktem wyjścia dla przedstawienia w motywach pisemnych uzasadnienia wyroku koncepcji prawnej rozstrzygnięcia sprawy powinny być poczynione ustalenia faktyczne. Ustalenia mają zaś odpowiadać postulatowi jasności i kategoryczności. W uzasadnieniu wyroku musi znaleźć odzwierciedlenie dokonany wybór określonych przepisów, ustalenie w drodze wykładni ich znaczenia i zastosowanie norm prawnych w związku z poczynionymi ustaleniami faktycznymi. Nie można dokonać analizy, czy sąd prawidłowo ocenił materiał dowodowy, jeżeli ocena ta nie została przedstawiona w uzasadnieniu orzeczenia (nie wskazano, jakich ustaleń sąd dokonał i na podstawie jakich dowodów oraz dlaczego nie uwzględnił niektórych dowodów, odmawiając im wiary lub mocy dowodowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 roku I UK 49/05).

W wyroku z dnia 14 listopada 2001 r., (II CKN 459/99) Sąd Najwyższy wskazał, że kodeks postępowania cywilnego przewiduje - w toku procesu decyzyjnego, którego ostatecznym rezultatem jest wydane orzeczenie - określoną chronologię zdarzeń, w ramach której cały proces myślowy, a następnie decyzyjny kończy się sporządzeniem sentencji orzeczenia. Pisemne uzasadnienie stanowi w istocie ujęte w ramy proceduralne (art. 328 § 2 k.p.c.) sprawozdanie z tego zakończonego procesu myślowego i decyzyjnego

Co prawda w apelacji nie był podniesiony zarzut obrazy art. 328 § 2 k.p.c., jednakże Sąd Apelacyjny uznał za zasadnym podanie swoich zastrzeżeń, co uchybień konstrukcyjnych uzasadnienia zapadłego wyroku.

Przechodząc do meritum sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, słusznym okazał się podnoszony przez apelującą zarzut nieprawidłowego orzekania przez sąd I instancji albowiem sąd ten nie odniósł się lub uczynił to w niewłaściwy sposób do twierdzeń stron, zwłaszcza pozwanej codo: kręgu spadkobierców ustawowych, nieodliczenia od stanu czynnego spadku długu spadkowego w postaci poniesionych przez pozwaną kosztów pogrzebu oraz co do poniesienia przez pozwaną nakładów w kwocie 17 000 złotych na majątek spadkowy. Nadto zdaniem Sądu Odwoławczego wskazane w tym zakresie braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że przyjąć należy, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej, co w świetle art.328 § 2 k.p.c. nie powinno mieć miejsca.

Zważyć zatem należało, iż już w odpowiedzi na pozew pozwana wskazywała, iż spadkodawca miał córkę z pierwszego małżeństwa – powódkę oraz córką przysposobioną (k.72), na dowód czego przedłożyła kserokopię odpisu aktu stanu cywilnego (k.78). Sama powódka z kolei w piśmie z dnia 28 sierpnia 2012 r. (k.259) wskazała, iż udział spadkowy powódki stanowiący podstawę obliczenia zachowku wyniesie winien 1/4 bowiem uwzględnić należało powódkę, drugą przysposobioną córką spadkodawcy oraz pozwaną.

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadał przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek).

Natomiast zgodnie z art. 121 § 1 i 2 k.r i o przez przysposobienie powstaje między przysposabiającym a przysposobionym taki stosunek, jak między rodzicami a dziećmi. Przysposobiony nabywa prawa i obowiązki wynikające z pokrewieństwa w stosunku do krewnych przysposabiającego.

. W każdym jednak przypadku Sąd Okręgowy zobowiązany był dokonać oceny, która z tych osób byłaby powołana do spadku z ustawy, czego jednakże w niniejszej sprawie sąd I instancji zaniechał nie odnosząc się w tym zakresie do twierdzeń stron.

Wskazać również należy, że pozwana przedłożyła do akt sprawy zlecenie na usługę wykonania nagrobka, w którym wskazano koszt wykonania w kwocie 3 994 zł (k.91). Pozwana wskazywała, iż koszt ten nie został rozliczony. Pozwana wskazywała co prawda, iż nagrobek ma służyć także dla niej, jednakże Sąd Okręgowy nie odnosząc się w zupełności

do powyższego, nie rozważył również tym samym czy i ta okoliczność ma jakiegokolwiek znaczenie prawne. Ustalanie składu spadku, mianowicie różnicy między wartością stanu czynnego spadku (aktywów) i wartością stanu biernego spadku (pasywów), następuje natomiast, co do zasady, według reguł określonych w art. 922 k.c. W myśl z kolei art. 922 § 3 k.c. do długów spadkowych należą także koszty pogrzebu spadkodawcy w takim zakresie, w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom przyjętym w danym środowisku, koszty postępowania spadkowego, obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek oraz obowiązek wykonania zapisów zwykłych i poleceń, jak również inne obowiązki przewidziane w przepisach księgi niniejszej.

Odnośnie zarzutu nie rozliczenia nakładów na majątek spadkowy w postaci wykonana dachu, również i w tym zakresie praktycznie brak właściwych rozważań Sądu Okręgowego. Sąd pierwszej instancji wskazał jedynie, iż pominął jako spóźnione dowody załączone do pisma z dnia 21 września 2012 r. złożonego już po zamknięciu rozprawy. Tymczasem pozwana, już do pisma z dnia 17 czerwca 2011 r. załączyła kserokopię umowy o działo z dnia 7 lutego 2011 r., z której wynika, że zleciła ona wykonania wymiany pokrycia dachowego, opierzeń oraz orynnowania za wynagrodzeniem w kwocie 17 000 złotych (k.88). Płatność miała następować w ratach od dnia podpisania umowy do dnia 15 sierpnia 2011 r. (k.89) W aktach sprawy znajdują się kserokopie dowodów wpłat na kwoty 11 000 zł (k.90). Na rozprawie w dniu 27 czerwca 2011 r. pozwana wskazywała na fakt poczynienia nakładów na majątek spadkowy w tym zakresie (k.120v).

W odniesieniu do powyższego zarzutu to punktem odniesienia przy obliczaniu stanu czynnego spadku dla potrzeb obliczenia wysokości należnego zachowku jest chwila otwarcia spadku będąca chwilą śmierci spadkodawcy (art. 922 § 1, art. 924 i 925 k.c.). Z kolei wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku (art. 995 § 1 k.c.). Sąd Okręgowy nie rozważył, czy w świetle powyższego jak również w świetle pozostałych przepisów regulujących postępowanie o zachówek, czy też innych przepisów prawa materialnego istnieje możliwość przy ustalaniu substratu zachowku rozliczenia nakładów poniesionych na przedmiot darowizny podlegającej uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do zachowku – już po otwarciu spadku. (czy też po dokonaniu darowizny). Z niekwestionowanej w tym zakresie opinii biegłego wynika, iż biegły nie uwzględnił szacując wartość nieruchomości nakładów poczynionych na pokrycie dachowe w 2011 r. (str. 10 opinii – k. 220).

Odnosząc się natomiast do najdalej idącego zarzutu pozbawienia powódki możliwości obrony swych praw Sąd Apelacyjny uznaje zarzut ten za nieuzasadniony. Na posiedzeniu w dniu 17 września 2012 r. doszło do zamknięcia rozprawy. Pozwana zaś zarzuca, iż nie doręczono jej ani nie powiadomiono o złożonym przez powódkę piśmie z dnia 28 sierpnia 2012 r. Pismo to wpłynęło do Sądu w dniu 29 sierpnia 2012 r. (k.258). Zarządzeniem z dnia 11 września, wykonanym w dniu 12 września Przewodniczący polecił doręczenia pisma procesowego powódki pozwanej co nastąpiło w dniu 17 września 2012 r. (k.272). Z protokołu rozprawy wynika, że Przewodniczący informował strony o treści pisma powódki z dnia 28 sierpnia 2012 r. (k.269v.) wskazując m.in. na podniesioną przez powódkę okoliczność związaną z doliczeniem połowy wartości samochodu. W odpowiedzi na treść owego pisma pozwana wskazywała, iż nie kwestionuje wartości samochodu. Niezależnie od powyższego, analiza treści owego pisma wskazuje, iż nie odnosi się ono do kwestii, które ustalone zostały w sposób niekorzystny dla apelującej a które to ustalenia kwestionuje ona obecnie w wywiedzionej apelacji

. Zgodnie zaś z ugruntowanym stanowiskiem judykatury nieważność postępowania występuje wtedy, gdy strona postępowania wbrew swej woli zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., sygn. akt I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81, oraz z dnia 14 grudnia 2001 r., sygn. akt V CKN 556/00, niepubl.; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., sygn. akt III CKN 584/99, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2012 r. sygn. II UK 336/11, LEX 1219508).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd orzekający mając na uwadze m.in. poczynione powyżej zastrzeżenia winien w szczególności: w sposób prawidłowy i wyczerpujący odnieść się do wszystkich twierdzeń oraz argumentacji stron, do wyczerpującego określania kręgu osób powołanych z ustawy do spadku po zmarłym A. K., istnienia podstawy prawnej i zasadności wszystkich zgłaszanych przez pozwaną żądań, przeprowadzić postępowanie dowodowe w sposób zgodny z wymogami procedury cywilnej w tym zakresie (zwłaszcza należy się odnieść do oceny wszystkich wniosków dowodowych stron). Powinien również, sporządzić uzasadnienie zgodnie ze wszystkimi zasadami określonymi w art. 328 § 2 k.p.c., nie może mieć miejsca takie sporządzenie uzasadnienia jak te dokonane przez Sąd Okręgowy, a ocenione przez sąd odwoławczy.

Biorąc pod uwagę powyższe, działając na podstawie art. 386 § 4 i art. 108 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym ponad kwotę 48473,25 oraz w punkcie trzecim i czwartym i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA E. Buczkowska – Żuk SSA M. Iwankiewicz SSA D. Rystał